

Międzynarodowe Targi AMI-AMITEC 2014

Więcej salonu niż warsztatu



TARGI AMI SĄ NIEZMIENNIE ATRAKCYJNE DLA PRODUCENTÓW SAMOCHODÓW Z DALEKIEGO WSCHODU ZAINTERESOWANYCH RYNKIEM NIEMIECKIM

W DNIACH 31 MAJA – 8 CZERWCA W LIPSKU ODBYŁY SIĘ POŁĄCZONE TARGI SAMOCHODOWE AMI ORAZ AMITEC, PREZENTUJĄCE OFERTY DOSTAWCÓW MOTORYZACYJNYCH KOMPONENTÓW ORAZ RÓŻNYCH RODZAJÓW SPRZĘTU WARSZTATOWEGO

Z pięciu wystawowych hal lipskiego targowego kompleksu tylko jedną przeznaczono na ekspozycję interesujące głównie warsztatowych profesjonalistów. Jednak także w tych pozostałych, zajmowanych głównie przez firmowe stoiska poszczególnych samochodowych marek, nie zabrakło ciekawych, innowacyjnych rozwiązań technicznych. Wśród mnogości atrakcyjnych – najnowszych, jak i trochę starszych, ale cieszących się niestabnym zainteresowaniem – modeli samochodów, pojawiły się bowiem również kompetentnie ekspozowane napędy hybrydowe, pojazdy z tzw. alterna-

tywnymi systemami zasilania i sporo futurystycznych konstruktorskich wizji. Te ostatnie dotyczyły przede wszystkim organizacji i bezpieczeństwa ruchu drogowego, urządzeń zwiększających komfort podróżowania lub ułatwiających zadania kierowców.

Niejednokrotnie zachwyt budziła estetyka nowych, wystawianych wcześniej jedynie w Genewie, modeli największych samochodowych koncernów, takich jak Mercedes, BMW, Porsche, Honda i Ford. Trudno jednak było oprzeć się wrażeniu, iż w obecnie panującym designerskim trendzie większość producentów prefe-

ruje nadwozia o prostych geometrycznych kształtach i nadmiernie chyba wyeksponowanych wlotach powietrza. Z tego powodu poszczególne projekty zatracają swe charakterystyczne cechy decydujące o ich markowej tożsamości. Stwarza to w targowym pejzażu wrażenie pewnej monotonii, która w najbliższym czasie przeniesie się nieuchronnie na nasze ulice i parkingi.

W hali targów AMITEC uwagę zwracało wielkie bogactwo motoryzacyjnych akcesoriów i części zamiennych mało znanych producentów. Niewiele natomiast pojawiło się nowych rozwiązań technicznych w zakresie serwisowania i napraw pojazdów. Jest to zapewne efekt zmian zachodzących coraz wyraźniej w biznesowym profilu tych targów. W ich efekcie renomowanych producentów warsztatowego sprzętu zastępują stopniowo regionalni wytwórcy bądź lokalni przedstawiciele wielkich, ogólnoniemieckich firm dystrybucyjnych. W dobie wszechobecnego Internetu i wielkiej aktywności fir-

FOT. ARCHIWUM



HYBRYDOWY MODEL BMW I8 JEST NIEWĄTPLIWIE BARDZO PRZYJAZNY DLA ŚRODOWISKA NATURALNEGO, A ZNACZNIE MNIEJ DLA NABYWCÓW, GDYŻ KOSZTUJE 1,5 MLN EURO!



ŠKODA VISION C MA CENĘ BARDZIEJ PRZYSTĘPNĄ, A NIECO SKROMNIEJSZE EKOLOGICZNE ZALETY REKOMPENSUJE POTENCJALNYM KLIENTOM ZIELONYM KOLOREM NADWOZIA



SMART FOURJOY, CZYLI ORYGINALNA ODPOWIEŹ PROJEKTANTÓW NA PYTANIE: „W CO SIĘ BAWIĆ, GDY MOŻLIWOŚCI WSZYSTKIE WYCZERPIEMY CIURKIEM”...



WE WNĘTRZACH NOWYCH MODELI MERCEDESA NOWOCZESNA ELEKTRONIKA WYRAŹNIE KONTRASTUJE Z KONSERWATYWNIE SZLACHETNYM DREWNIANYM WYKOŃCZENIEM



CZY NOSTALGICZNY SENTYMENT DO DAWNYCH MODELI SAMOCHODÓW POMAGA SPRZEDAĆ NOWE PRODUKTY MOTORYZACYJNE? A MOŻE TYLKO NIE PRZESZKADZA?



BUNDESWEHRA CORAZ ŚMIELEJ PREZENTUJE NA LIPSKICH TARGACH SWE WOZY BOJOWE, BY ZNALEŹĆ ICH FANÓW WŚRÓD MŁODYCH OSÓB ZDOLNYCH DO SŁUŻBY WOJSKOWEJ



W HALI AMITEC ZNACZNIE LEPIEJ NIŻ GOSPODARZY POSZCZEGÓLNYCH STOISK ZNAMY OFEROWANE NA NICH PRODUKTY, OBECNE NA WSZYSTKICH RYNKACH ŚWIATA



mowych handlowców docierających bezpośrednio do warsztatów we wszystkich zakątkach Europy jest to chyba normalna kolej rzeczy.

O motoryzacyjnych targach w Lipsku mówiliśmy kiedyś, że są one naszym oknem na świat zachodniej techniki i równocześnie jej bramą otwierającą się

szeroko na europejski wschód. Te funkcje straciły jednak aktualność, skoro poznały już prawie wszystkie odgradzające nas mury.